

Balik czeskocieszyńskiej polskiej podstawówki

Data publikacji: 13.02.2017 16:00

11 lutego w KASS Strzelnica w Czeskim Cieszynie bawili się uczniowie tzw I stopnia Polskiej Szkoły Podstawowej w Czeskim Cieszynie, czyli klas I - V. Balik, jak co roku zorganizowali i poprowadzili rodzice uczniów klas czwartych i stowarzyszenie rodziców MASKOT.

□

Wpierw wszystkie klasy kolejno wystąpiły ze starannie przygotowanym programem artystycznym, którego tegorocznym tematem łączącym taneczne spektakle wszystkich grup były podróże w czasie. Narratorem był szalony profesor, który skonstruował wehikuł czasu i zabrał w podróż jednego z uczniów, Martina Niedobę. Ten wpierw zobaczył swych rodziców gdy byli młodzi. Dalej profesor i uczeń, a wraz z nimi występujący na scenie i stłoczeni na wypchanej po brzegi widownii rodzice, dziadkowie, krewni, rodzeństwo powędrowali w czasy kamienia łupanego, spotkali się z Archimedesem. Z prababkami zastanawiali się, czy oddać serce austriackiemu wojakowi, czy też raczej wybrać do zamążpójścia „gorola”, podziwiali zamkowego gawota, by pod koniec przenieść się w przyszłość. Tam bohater opowieści spotkał... sam siebie. Był dobrze sytuowanym praskim biznesmenem, który jednak zaprzepaścił szansę na bycie z tą dziewczyną z czwartej B, która się mu podobała, a co gorsze jako wielki producent zabawek zapomniał o swych marzeniach, o czasie dla siebie, o frajdzie, jaką daje jazda na rolkach czy desce. Obaj Martinowie, ten z przeszłości i ten z przyszłości postanowili że spróbują zmienić ten stan rzeczy i doprowadzić do tego, by duży Martin tak, jak marzy sobie myły Martinek spacerował nad Olzą z tą dziewczyną z 4 B, śmigał nadolziańskimi bulwarami na rolkach i cieszył się życiem.

Tradycyjnie już zwieńczeniem programu artystycznego w wykonaniu uczniów był polonez odtąńczony przez piątoklasistów. Natomiast po programie artystycznym wszyscy świetnie się bawili do wieczora. Były tańce przy muzyce puszczanej przez dj Diastema, ale też wiele atrakcji, gier i zabaw dla najmłodszych i tych nieco starszych. W kilku bufetach uciechę dla podniebienia znaleźć mogli zarówno malcy, jak i licznie przybyli na balik rodzice.

(indi)

